

POSTANOWIENIE

Dnia 11 grudnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Demendecki

w sprawie dotyczącej sędziego Sądu Apelacyjnego w [...] X. Y., po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej na posiedzeniu w dniu 11 grudnia 2025 roku, wniosku obrońcy sędziego o wyłączenie SSN Marka Dobrowolskiego od rozpoznania sprawy o sygn. akt I ZI 67/23

na podstawie art. 42 § 1 k.p.k. i art. 41 § 1 k.p.k. a contrario w zw. z art. 128 u.s.p.

postanowił:

nie uwzględnić wniosku o wyłączenie SSN Marka Dobrowolskiego od udziału w sprawie prowadzonej pod sygn. akt I ZI 67/23.

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 22 września 2025 r. (data wpływu do Sądu Najwyższego) obrońca sędziego Sądu Apelacyjnego w [...] X. Y. wniósł o wyłączenie SSN Marka Dobrowolskiego od rozpoznania sprawy o sygn. akt I ZI 67/23.

W uzasadnieniu formułowanego postulatu wnioskujący argumentował, iż wskazany we wniosku sędzia został wadliwie powołany na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego, tj. na skutek udziału w procedurze przed Krajową Radą Sądownictwa w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw. Nadto wskazał, iż wskazany sędzia zasiadał w składzie orzekającym w przedmiocie odwołania od postanowienia Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z 21 grudnia 2023 r. o wygaśnięciu mandatu posła. Z treści zapadłego 5 stycznia 2024 r. postanowienia (sygn. akt I NSW 1267/23, LEX nr 3649912) wynika, że wydający je

skład orzekający nie dysponował oryginałami dokumentów przedstawionych przez Marszałka Sejmu Sądowi Najwyższemu w związku z wniesionym odwołaniem (poza samym postanowieniem) ponieważ te znajdowały się w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych (sygn. akt II PUO 2/24). Postanowienie kończące postępowanie zostało wydane (jak wynika z jego uzasadnienia) na podstawie złożonych przez pełnomocnika skarżącego: oryginału zaskarżonego postanowienia Marszałka Sejmu z 21 grudnia 2023 r. oraz pliku dokumentów jakie otrzymał od Prezesa Sądu Najwyższego kierującego pracą Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w ramach wykonania zarządzenia o udostępnieniu pełnomocnikowi kopii akt sprawy zarejestrowanej w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych. Zdaniem autora wniosku w konsekwencji orzeczenie kończące postępowanie zapadło nie na podstawie dokumentów przekazanych Sądowi Najwyższemu przez organ państwa - Marszałka Sejmu, ale dostarczonych przez pełnomocnika strony zainteresowanej określonym rozstrzygnięciem, bez przeprowadzenia postępowania o odtworzenie akt, bez weryfikacji czy przekazany oryginał skarżonego postanowienia jest tożsamy z tym wydanym przez Marszałka Sejmu, czy pełnomocnik przekazał kopie całości akt, czy wszystkie dokumenty są kompletne i tożsame z oryginałami. W przekonaniu obrońcy sędziego taki sposób procedowania składu orzekającego w którym brał udział sędzia Marek Dobrowolski w oglądzie rozsądnej, obiektywnej osoby niekierującej się uprzedzeniami mógłby wywołać zastrzeżenia co do zachowania bezstronności w innych rozpoznawanych sprawach.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek w przedmiocie wyłączenia SSN Marka Dobrowolskiego nie zasługiwał na uwzględnienie. Zaprezentowana przez autora wniosku argumentacja nie zawiera bowiem w swej treści okoliczności, które mogłyby podawać w wątpliwość bezstronność wskazanego sędziego, a tym samym nie spełnia wymogów wskazywanych przez ustawodawcę w art. 41 k.p.k., na której to podstawie wnioskodawca oparł swoje żądanie.

Zgodnie z treścią art. 41 § 1 k.p.k. (który to przepis znajduje zastosowanie w niniejszej sprawie mocą art. 128 u.s.p.) sędzia ulega wyłączeniu, jeżeli istnieje

okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w danej sprawie. Treść powołanego przepisu, dla stwierdzenia podstawy wyłączenia sędziego, wymaga istnienia określonej kategorii okoliczności, która, jeżeli zestawić ją z przedmiotem rozstrzygnięcia w określonej sprawie, prowadzi do wniosku o uzasadnionej wątpliwości co do bezstronności sędziego, mającego ją rozstrzygnąć. Oznacza to, że pomiędzy podnoszonymi okolicznościami, które powinny mieć charakter rzeczywisty i obiektywny, a rozstrzygnięciem konkretnej sprawy musi zachodzić związek funkcjonalny, pozwalający na możliwości wyprowadzenia z nich wniosku o istnieniu uzasadnionej wątpliwości co do braku bezstronności w rozstrzygnięciu tej sprawy, a więc o potencjalnie możliwym rozstrzygnięciu na korzyść jednej ze stron, bez uzasadnionych podstaw. Uzasadniona wątpliwość co do bezstronności, w rozumieniu art. 41 § 1 k.p.k., zachodzi zatem zawsze *in concreto*, a nie *in abstracto*. Nie może zatem stanowić jedynie subiektywnego przekonania określonej osoby, lecz winna być konkretna, realna, obiektywna i poddająca się zewnętrznej weryfikacji (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 11 stycznia 2012 r., III KK 214/11, OSNKW 2012/4/4). Wymóg bezstronności sędziego należy rozumieć zarówno w aspekcie „braku przejawów subiektywnej stronniczości sędziego lub jego osobistych uprzedzeń”, jak i „konieczności obiektywnej bezstronności sądu, który winien dawać wystarczające gwarancje, by wykluczyć wszelkie uprawnione wątpliwości w tej mierze” (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 17 stycznia 2018 r., sygn. akt III KK 244/17, LEX nr 2433068). Jednocześnie w orzecznictwie akcentowana jest konieczność zróżnicowania obiektywnej bezstronności sędziego i jego bezstronności w odbiorze zewnętrznym, przy czym „co do odbioru zewnętrznego z reguły odwołać się można do oceny sytuacji dokonanej przez hipotetycznego, przeciętnie wykształconego, poprawnie logicznie myślącego członka społeczeństwa, który nie jest osobiście zainteresowany wynikiem procesu”, eliminując „wszystkie te sytuacje, w których wątpliwości wobec bezstronności byłyby pochopte lub nieprawdziwe i łatwo można byłoby tego dowieść” (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2009 r., sygn. akt III KK 257/08, LEX nr 532400).

Zdaniem Sądu Najwyższego powyższych kryteriów żądanie wnioskującego nie spełnia. Autor wniosku nie przedstawił bowiem skonkretyzowanych okoliczności, mogących wzbudzić u przeciętnego i rozsądnie rozumującego obserwatora procesu uzasadnioną wątpliwość co do istnienia w sprawie o sygnaturze akt I ZI 67/23 kierunkowego nastawienia sędziego - czy to do uczestników, czy też do przedmiotu postępowania, która zestawiona z przedmiotem rozstrzygnięcia w uprzednio powołanej sprawie prowadziłyby do wniosku o uzasadnionej wątpliwości co do jego bezstronności.

Podkreślić należy, iż wątpliwość w rozumieniu art. 41 k.p.k. musi bowiem wynikać z pewnych okoliczności faktycznych, np. zachowania sędziego wyrażającego swój stosunek do sprawy, a nie – jak ma to miejsce w niniejszej sprawie – z subiektywnej oceny wnioskującego co do sposobu procedowania wskazanego sędziego w innej sprawie. Zważając na konstrukcję analizowanego żądania oraz zaprezentowany przez autora wniosku sposób budowania argumentacji, mającej wykazać zmaterializowanie przesłanki zawartej w uprzednio powoływanym przepisie, zdaje się koniecznym przypomnienie jego – niejako zlekceważonej przez wnioskującego - treści, która stanowi, iż „sędzia ulega wyłączeniu, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w danej sprawie”. Konfrontując zatem jasno wyartykułowany przez ustawodawcę wymóg z brakiem nie tyle przekonującej, co zasadniczo jakiegokolwiek argumentacji w kontekście zawartej w powoływanej normie przesłanki, wniosek nie zawiera tym samym treści pozwalającej na jego uwzględnienie w kontekście przepisu art. 41 § 1 k.p.k.

Odnosząc jednocześnie wymaga, iż instytucja określona w art. 41 § 1 k.p.k. nie stanowi natomiast narzędzia kontroli procesu powołania na stanowisko sędziego, a korzystanie z niej w sposób przyjęty przez autora wniosku przez świadczy o traktowaniu powyższej w sposób instrumentalny, doprowadzając do zniweczenia jej celu.

Odnosząc się natomiast do argumentacji koncentrującej się wokół kwestii związanych z procedurą nominacyjną sędziego objętego wnioskiem o wyłączenie oraz zapatrywań prawnych zawartych w wybranych judykatach sądów krajowych i międzynarodowych, wskazać należy, iż powyższa w zupełności pomija

obowiązujący w Rzeczypospolitej Polskiej stan prawny i już choćby z tego powodu rozważenie okoliczności przytoczonych we wniosku w kontekście powołanego przepisu jest niedopuszczalne.

Na wstępie, przypomnienia wymaga, że zgodnie z treścią art. 190 ust. 1 Konstytucji RP orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne, co oznacza, że orzeczenia te wiążą sądy, Sąd Najwyższy, a także strony, które nie mogą wywodzić skutków prawnych z przepisów, których konstytucyjność została zakwestionowana. Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego wskazuje natomiast, że niekonstytucyjnym, a zatem niedopuszczalnym jest rozpoznanie wniosku o wyłączenie sędziego, który obejmuje zarzuty odnoszące się do okoliczności jego powołania (m.in. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 10 marca 2022 r., sygn. akt K 7/21).

Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 23 stycznia 2022 r., sygn. P 10/19, orzekł, iż: art. 49 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2021 r. poz. 1805, ze zm.) w zakresie, w jakim za przesłankę mogącą wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego w danej sprawie uznaje jakąkolwiek okoliczność odnoszącą się do procedury powoływania tego sędziego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa do pełnienia urzędu, jest niezgodny z: a) art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, b) art. 179 w związku z art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji; art. 31 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. z 2021 r. poz. 1904) w związku z art. 49 § 1 ustawy z 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego w zakresie, w jakim za przesłankę wyłączenia sędziego z orzekania uznaje okoliczność, że obwieszczenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o wolnych stanowiskach sędziego w Sądzie Najwyższym, na podstawie którego rozpoczyna się proces nominacyjny sędziów, stanowi akt wymagający dla swojej ważności podpisu Prezesa Rady Ministrów (kontrasygnaty), a konsekwencją jego braku jest wątpliwość co do bezstronności sędziego powołanego do pełnienia urzędu w procedurze nominacyjnej rozpoczętej takim obwieszczeniem, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 144 ust. 2 oraz art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji; art. 1 w związku z art. 82 § 1 i art. 86, art. 87, art. 88 ustawy z 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym w zakresie, w jakim stanowi

normatywną podstawę rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy o statusie osoby powołanej do sprawowania urzędu na stanowisku sędziego, w tym sędziego Sądu Najwyższego, i wynikających z tego uprawnień takiego sędziego oraz związanej z tym statusem skuteczności czynności sądu dokonanej z udziałem tej osoby, jest niezgodny z art. 2 w związku z art. 10, art. 144 ust. 3 pkt 17 i art. 183 ust. 1 i 2 Konstytucji. Wprawdzie wskazany wyrok Trybunału dotyczy art. 49 k.p.c., jednak pozwala stwierdzić, że przedstawiona w nim wykładnia prawa rozciąga się również na problem stosowania art. 41 § 1 k.p.k. ze względu zbieżną podstawę oceny dopuszczalności wyłączenia sędziego od rozpoznania sprawy na wniosek.

Powołać również w tym miejscu należy wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 2 czerwca 2020 r., sygn. akt P 13/19, w którym orzeczono, że art. 49 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2019 r. poz. 1460, ze zm.) w zakresie, w jakim dopuszcza rozpoznanie wniosku o wyłączenie sędziego z powodu podniesienia okoliczności wadliwości powołania sędziego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, jest niezgodny z art. 179 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Co do kwestii związanych z podstawą prawną złożonego wniosku o wyłączenie należy również wskazać, że zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 marca 2020 r., sygn. akt P 22/19 (który wszedł w życie z dniem 12 marca 2020 r.), przepis art. 41 § 1 k.p.k. utracił moc w zakresie, w jakim dopuszczał rozpoznanie wniosku o wyłączenie sędziego z powodu wadliwości powołania sędziego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, w skład której wchodzi sędziowie wybrani na podstawie art. 9a ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa.

Nadto wskazać należy na pkt. I uchwały Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2024 r., sygn. akt III CZP 44/23, której nadano moc zasady prawnej, w którym to wskazano, iż żądanie sędziego lub wniosek o wyłączenie sędziego od rozpoznania sprawy oparte wyłącznie na okolicznościach towarzyszących powołaniu tego sędziego nie wywołuje skutków prawnych, a w takiej sytuacji stosuje się *per analogiam* art. 53¹ § 2 i 3 k.p.c.

Skoro więc wniosek o wyłączenie SSN Marka Dobrowolskiego od udziału w sprawie prowadzonej pod sygn. akt I ZI 67/23, złożony w trybie art. 41 § 1 k.p.k.,

został oparty częściowo na okolicznościach odnoszących się do jego powołania na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego z rekomendacji Krajowej Rady Sądownictwa w składzie ukształtowanym z zastosowaniem art. 9a u.k.r.s., to należało uznać, że wniosek ten – jako pozbawiony podstaw formalnoprawych – w tym zakresie jest niedopuszczalny z mocy ustawy.

Przywołane natomiast wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka odnoszą skutki w sprawach, na tle których zostały wydane. Należy przypomnieć, że orzeczenia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka nie mają charakteru źródeł prawa powszechnie obowiązującego, których zamknięty katalog został sformułowany w art. 87 Konstytucji. Jakkolwiek rozważania prawne zawarte w takich judykatach mogą oddziaływać na orzecznictwo sądów krajowych w sposób pośredni, tzn. mocą argumentacji prawnej w nich zawartej, to jednak nie mają one wiążącego charakteru dla Sądu Najwyższego przy rozstrzygnięciu niniejszej sprawy.

Mając powyższe na względzie Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia.

[M. T.]

[r.g.]